

POSTANOWIENIE

Dnia 30 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **D. G.**

uniewinnionego z art. 286 § 1 k.k.

w dniu 30 maja 2023 r.,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 16 grudnia 2022 r., sygn. akt IV Ka 1022/20

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie

z dnia 12 maja 2020 r., sygn. akt II K 1741/19/P,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć Skarb Państwa kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

D. G. został oskarżony o to, że:

- I. w dniu 3 kwietnia 2019 roku w K., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, w stosunku do których wyłączono materiały do odrębnego postępowania, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził M. N. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem, w postaci pieniędzy w kwocie 58.000,00 złotych poprzez wprowadzenie jej w błąd co do tożsamości osoby odbierającej pieniądze, podającej się za członka rodziny pokrzywdzonej oraz funkcjonariusza Policji, a także

okoliczności spowodowania wypadku drogowego, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.;

- II. w dniu 4 kwietnia 2019 roku w K., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, w stosunku do których wyłączono materiały do odrębnego postępowania, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził M. S. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem, w postaci pieniędzy w kwocie 38.000,00 złotych poprzez wprowadzenie jej w błąd co do tożsamości osoby odbierającej pieniądze, podającej się za członka rodziny pokrzywdzonej oraz funkcjonariusza Policji, a także okoliczności spowodowania wypadku drogowego, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.;

w dniu 8 kwietnia 2019 roku w K., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, w stosunku do których wyłączono materiały do odrębnego postępowania, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził Z. F. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem, w postaci pieniędzy w kwocie 58.000,00 złotych poprzez wprowadzenie jej w błąd co do tożsamości osoby odbierającej pieniądze, podającej się za członka rodziny pokrzywdzonej oraz funkcjonariusza Policji, a także okoliczności spowodowania wypadku drogowego, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie z dnia 12 maja 2020 roku, sygn. akt II K 1741/19/P, D. G. został uznany za winnego wszystkich trzech zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów i za to, na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. został skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności. Wyrokiem Sądu Okręgowego w K. IV Wydział Odwoławczy z dnia 16 grudnia 2022 roku, sygn. akt IV Ka 1022/20, wskutek apelacji obrońcy oskarżonego, D. G. został uniewinniony w zakresie dwóch pierwszych czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia, tj. popełnionych w dniu 3 kwietnia 2019 roku oraz 4 kwietnia 2019 roku, natomiast został uznany za winnego tego, że w dniu 8 kwietnia 2019 roku w K., w zamiarze aby inne nieustalone osoby dokonały czynu zabronionego polegającego na doprowadzeniu Z. F. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy za pomocą wprowadzenia jej w błąd

co do okoliczności uzasadniającej wydanie przez nią tych środków pieniężnych, swoim zachowaniem ułatwił jego popełnienie, odbierając dla nich od Z. F. kopertę z zawartością pieniędzy w kwocie 40 000 złotych, tj. czynu zakwalifikowanego jako występki z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i za to, przy zastosowaniu art. 19 § 1 k.k., Sąd Okręgowy wymierzył mu karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności.

Kasację od tego orzeczenia wniósł Prokurator Rejonowy w K. zaskarżając wyrok w zakresie uniewinnienia oskarżonego od popełnienia czynów opisanych w pkt 1 i 2 aktu oskarżenia i zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów postępowania karnego, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przy analizie osobowych źródeł dowodowych, w szczególności wyjaśnień oskarżonego, bezpodstawnie przyznając im walor wiarygodności w całości, przy jednoczesnym oparciu orzeczenia wyłącznie na wybranych dowodach korzystnych dla oskarżonego, a pominięciu znaczącej części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonego złożonych w trakcie postępowania przygotowawczego, a także zeznań świadka M. P. oraz pokrzywdzonych: M. N. i M. S., a dowodzących, w połączeniu z całokształtem zebranego w sprawie materiału dowodowego i ocenianych zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, na winę oskarżonego D. G. w zakresie wszystkich zarzucanych mu czynów.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy D. G. Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja prokuratora okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Zgodnie z wolą ustawodawcy, kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, skierowany przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego

jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.). Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma zwykłą kontrolę odwoławczą. W jego toku kontrola poprawności oceny poszczególnych dowodów czy weryfikowanie zasadności ustaleń może następować tylko wyjątkowo, gdy w nadzwyczajnym środku zaskarżenia podnoszone są zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Analiza wniesionej kasacji w zakresie wyartykułowanych w niej przez oskarżyciela publicznego zarzutów rażącego naruszenia przepisów postępowania, tj. uchybienia przez sąd odwoławczy przepisom art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. prowadzi do wniosku, iż zarzuty te są niezasadne w stopniu oczywistym. Sąd odwoławczy prawidłowo i wnikliwie ocenił wyjaśnienia oskarżonego, a także zeznania wskazanych w kasacji świadków, czemu dał wyraz w obszernym i szczegółowym uzasadnieniu pisemnym (por. m. in. s. 10 - 12).

Czyniąc to wszystko Sąd Okręgowy w Krakowie wskazał, że nie ma jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, że oskarżony znał swojego „pracodawcę” oraz, że zgodził się - nawet w sposób dorozumiany - na udział w dokonywaniu oszustw metodą „na policjanta”.

Jak słusznie podkreślił Sąd Okręgowy wyjaśnień oskarżonego odnośnie braku zamiaru popełnienia oszustw wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami nie podważają zeznania osób pokrzywdzonych. Świadek M. N. zeznała bowiem, że nie ma pewności, czy oskarżony widział jak ona pakuje do koperty pieniądze. Z kolei świadek M.S. zeznała, że oskarżony nie wchodził do mieszkania i odebrał przesyłkę w drzwiach. Jak wskazano, na brak zamiaru bezpośredniego, kierunkowego oraz brak sprawczego współdziałania w ramach którego miałoby dojść doszło do podziału ról między oskarżonym, P. G. oraz nieustalonymi innymi osobami wskazuje także szereg innych okoliczności. Ustalono między innymi, że nie ma jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, by oskarżony brał udział w rozmowach telefonicznych nieustalonych sprawców z pokrzywdzonymi M. N., Z.F.,

czy M. S. oraz by znał treść tych rozmów. Nie było też utrwalonych rozmów telefonicznych oskarżonego G. z „K.” i innymi osobami, które w jakiś sposób deprecjonowałyby depozycje oskarżonego. Co więcej D. G. nie tylko nie znał P. G. ale również nie znał i innych osób, których dane odzwierciedlono w materiale dowodowym sprawy. Sąd Okręgowy słusznie zwrócił uwagę, że oskarżony przedstawiał się pokrzywdzonym jako osoba, która przybyła „po przesyłkę”, nie maskował się w żaden sposób, a co za tym idzie nawet nie utrudniał swego ewentualnego rozpoznania, nie unikając nagrania się na monitoring osiedlowy, co już poddaje w wątpliwość przyjęcie zamiaru bezpośredniego, kierunkowego, przy tak „wyrafinowanym oraz perfidnym” sposobie działania M. W. i innych nieustalonych osób. D. G. używał też swojego telefonu do kontaktu z rzekomym pracodawcą i jeździł po odbiór przesyłek samochodem swojego ojca, przy czym nie zmienił nawet numerów tablic rejestracyjnych.

Wszystkie podniesione powyżej okoliczności implikowały ocenę o oczywistej bezzasadności kasacji Prokuratora Rejonowego w K.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia, a w oparciu o treść przepisu art. 637 a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. obciążył kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego Skarb Państwa.

[JML]

[Ł.n]